

# Biuletyn

## ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ



ISSN 2083-4403

Nr 24 (229) • 14 czerwca 2013

## Homilia Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego Sławoja Leszka Głódzia ze Mszy Święceń Diakonu

„Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni mego życia i zamieszkać w domu Pana po najdłuższe czasy” (Ps 23,6)

### Pan jest moim Pasterzem

Przed chwilą słyszeliśmy słowa Psalmu 23, głoszącego chwałę Boga jako Dobrego Pasterza. Już w Starym Testamencie rozwinął się obraz Pana prowadzącego Naród Wybrany jak pasterz swoją trzodę. Izraelici podążający do ziemi obiecanej wraz z całym żywym dobytkiem nie wahali się przyjąć tego obrazu, by opisać swoją niezwykłą sytuację. Sytuację wybrania i niespotykanej dotąd zażyłości Boga i Jego Ludu.

Słowa natchnione posługując się powyższym obrazem wyliczają konkretne potrzeby, którym zaradzał dobry, odpowiedzialny pasterz. Znajdował on odpowiednie pastwiska dla trzody, by mogła odpocząć i zaspokoić głód, a także zdrową wodę, by gasiła pragnienie. Pasterz decydował o tym, która ścieżka

będzie właściwa, dbał o bezpieczeństwo, by zapobiec szkodzie czynionej przez pustynne drapieżniki i leśne wilki, aby trzoda nie uległa uszczupleniu lub rozproszczeniu.

Ale wizja Psalmisty wychodzi daleko poza codzienne doświadczenie pracy pasterza trzód. Pojawia się obraz przyjęty później w chrześcijańskiej eschatologii, w nauce o rzeczach ostatecznych, utrwalony poprzez Jezusową przypowieść o uczcie weselnej (Mt 22,1-14), znany już w Księdze Przysłów (Prz 9,1-6). „Stój dla mnie zastawiasz (...) namaszczasz mi głowę olejkami, a kielich mój pełny po brzegi” (Ps 23,5). Obok obietnic dobroci i łaski Bożej pojawia się także zapowiedź zamieszkania w Domu Pana po najdłuższe czasy (werset 6). W ten sposób Psalm łączy doświadczenie wędrowki do Ziemi Obiecanej z wypełnieniem obietnicy. A Bóg jest tutaj obecny zarówno w drodze, jak i u celu, do którego ta droga prowadzi.

Droga i cel. I my tutaj jesteśmy zarówno u celu, jak i w drodze. Po pięciu latach przygotowań zebraliśmy się, by ośmiu alumnom Gdańskiego Seminarium Duchownego udzielić pierwszych święceń Kościoła Rzymsko-Katolickiego. To moment szczególny. Poprzez Sakrament Święceń staje się bowiem mężczyzna Pasterzem Ludu Nowego Przymierza. W różnym stopniu – zależnie od stopnia święceń. Pasterska odpowiedzialność odnosi się bowiem nie tylko do biskupów czy prezbiterów, ale również do diakonów. Wasze święcenia i nowe obowiązki, jak się przekonacie, w nowy i piękny sposób zbliżą was do naśladowania Chrystusa Dobrego Pasterza. Tego, który Swój Lud – Kościół – prowadzi na Ucztę Eucharystyczną i na Wieczną Ucztę w Swoim Królestwie.

Jakie są te nowe posługi, obowiązki które podejmiecie? Czytania przed chwilą wysłuchane kreślą realistyczny program posługi diakonńskiej, która daje podwalinę przyszłej posługi kapłańskiej. Przyjmiecie diakonat całym sercem, ponieważ stając się kapłanem nie przestaniesz być diakonem. Prawdę tę

wyraża strój biskupa udzielającego święceń kapłańskich. Do tej liturgii celebrans wdziewa najpierw dalmatykę, a następnie ornat oraz insygnia biskupie, by zaznaczyć, że uosabia wszystkie trzy stopnie święceń, żadnego po drodze nie tracąc i nie umniejszając. Zważcie więc, że dzisiejsza Liturgia Słowa kreśli przed wami bardzo konkretny, trojaki program służby diakonńskiej: posługa mądrości słowa, wierności Chrystusowi w Kościele i miłości miłosiernej. Program, jak wspominałem, na całe życie, nie tylko na ten nadchodzący rok, czy inny czas w drodze do kapłaństwa.

### Posługa mądrości

**„Będąc jeszcze młodym (...) szukałem jawnie mądrości w modlitwie. U bram świątyni prosiłem o nią i aż do końca szukać jej będę. (...) Nakłoniłem tylko trochę ucha mego, a już ją otrzymałem i znalazłem dla siebie rozległą wiedzę. Postąpiłem w niej, a Temu, co mi dał mądrość, chcę oddać cześć” – usłyszeliśmy dziś w zakończeniu Księgi Mądrości Syracydesa (Syr 51,13-17).**

Obecni tutaj kandydaci do święceń mają za sobą pięć lat seminaryjnej formacji: intelektualnej, duchowej, duszpasterskiej. Świętując jubileusz 25-lecia kapłaństwa Księdza Rektora naszego Seminarium miałem okazję wysłuchać ciekawego świadectwa jednego z zaproszonych Profesorów Uniwersytetu Gdańskiego. Stwierdził on mianowicie, że w świadomości ogółu zbyt mało obecny jest fakt ogromnego wysiłku naukowego podejmowanego przez Kościół w Polsce. Powinno dotrzeć do społeczeństwa, iż mamy w Kościele niezwykle elitarnie wykształconą kadrę profesorską, która w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, zdobywała wykształcenie na najlepszych uczelniach kościelnych w Rzymie i w innych miejscach naznaczonych wielowiekową tradycją nauczania katolickiego. Tak dzieje się również obecnie. I kiedy Uniwersytet Gdański poszukiwał np. wykładowcy języka i kultury hebrajskiej, to najlepszym kandydatem okazał się nasz Ksiądz Profesor Grzegorz Szamocki. I tak jest w wielu innych dziedzinach – nauk humanistycznych, historycznych, społecznych.

Byłem wdzięczny za te słowa, wypowiedziane ustami przedstawiciela wiodącej uczelni Pomorza. Bo to były słowa prawdziwe. Kościół już w starożytności dbał o sprawne narzędzia interpretacji Słowa Bożego. Tak więc Ojcowie interesowali się nie tylko kerygmatem, niestrudżonym przekazywaniem Dobrej Nowiny ubogim, ale także zgłębianiem języków biblijnych, historii świętej, filozofii pogańskiej, w któ-

rej odnajdywali furtki prowadzące współczesnych do poznania Odwiecznej Mądrości. Ludzie Kościoła nie stronili także od badań w dziedzinie nauk przyrodniczych i społecznych, także wówczas, gdy istniały one dopiero w postaci załączkowej.

A co powiedzieć o rozkwicie uniwersytetów – w tym tak zwanym „ciemnym średniowieczu”? Co powiedzieć o tutejszym Kolegium Ojców Jezuitów, tworzącym niepowtarzalną atmosferę wiedzy, obcowania z przyrodą i patriotyzmu? Uczęszczał tu Opat Jacek Rybicki i późniejszy generał – Józef Wybicki – twórca polskiego Hymnu Narodowego. Jak nie wspomnieć wielkich dzieł salezjańskich – owocujących nowożytną koncepcją systematycznego szkolnictwa zawodowego dla warstw najuboższych? Przedwczoraj w sąsiedztwie – w Parafii św. Jana Bosko na Oruni – Księża Salezjanie gościli relikwie swojego Patrona i Założyciela – wielkiego promotora edukacji katolickiej.

Podam tylko niektóre przykłady. Ale wielki wkład Kościoła w kształtowanie kultury, w edukację społeczeństw nie może być zapomniany. I wy – kandydaci do święceń diakonatu – jesteście tego żywym przykładem, ponieważ zdobyliście wiedzę rozległą i dogłębną. Nie potrzebujecie mieć pod tym względem żadnych kompleksów – o ile dalszcie z siebie wszystko na wykładach, ćwiczeniach, lektoratach, pisząc i broniąc prace magisterskie. Nie kończy się wasza formacja intelektualna, jak nie kończy się doskonalenie zawodowe lekarzy, inżynierów, służb mundurowych i każdej właściwie branży. Oprócz praktyk duszpasterskich na trzech różnych parafiach czeka w Seminarium, w nowym Roku Akademickim, jeszcze wiele godzin wykładowych. A później kształcenie ustawiczne w ramach Instytutu Stałej Formacji Kapłańskiej. Od najbliższego roku w ścisłej współpracy z Gdańskim Archidiecezjalnym Kolegium Teologicznym w Gdyni.

Po co tyle nauki, tyle kształcenia – może ktoś zapytać? Przecież posługa kapłańska, do której zmierzacie, nie wygląda ani na skomplikowaną, ani na bardzo wymagającą intelektualnie. To tylko pozory. Słowa Psalmu 23 odnoszące się do Dobrego Pasterza Jezusa Chrystusa i do wszystkich Pasterzy Kościoła mówią właśnie o owych „właściwych ścieżkach”. Wraz ze święceniami diakoni otrzymują misję kanoniczną – aprobatę Kościoła – by odtąd mówili Jego głosem. Ci mężczyźni będą odtąd występować już nie w imieniu wyłącznie własnym, prywatnie, ale w imieniu Kościoła i jego wielowiekowej tradycji.

Nie przyszli znikąd. Nie znaleźli Ewangelii na ulicy,

by przeczytawszy jej fragmenty lub całość wygłaszać na temat Bożego Królestwa własne sądy i pomysły. Zostali zakorzenieni w nauczaniu Kościoła, od Soboru Jerozolimskiego do Soboru Watykańskiego II. To są wieki działania Ducha Świętego na umysły i serca wiernych. To przeogromne dziedzictwo, którym teraz będą się dzielić w jedności Urzędu Nauczycielskiego Kościoła z Biskupami i z Biskupem Rzymu. Ale to jeszcze nie całość zadań diakonów. Czytamy dalej u Syracydesa: „Postanowiłem bowiem wprowadzić [Mądrość] w czyn, zapłonąłem gorliwością o dobro i nie doznałem wstydu. (...) Skierowałem ku niej moją duszę i znalazłem ją dzięki czystości.” (Syr 51,18.20)

### Posługa wierności

**„Niech nas uważają ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych. A od szafarzy już się tutaj żąda, aby każdy z nich był wierny” (1Kor 4,1-2).**

**W**prowadzenie mądrości w czyn wymaga wierności. I to jest właśnie druga z owych postug, o których chcę powiedzieć wobec kandydatów do święceń diakonatu. Bez wierności bowiem mądrość pozostanie tylko teorią lub, co gorsza, teoretyzowaniem. A dziś przemiany domaga się nie tylko intelekt nowowyświęconych, ale także ich konkretna, codzienna egzystencja. Mianowicie podejmiecie – odtąd już na całe życie – zobowiązania do modlitwy brewiarzowej i zachowania czystej bezżenności – celibatu.

Zobaczcie, jak wielkie jest bogactwo Psalmów. Wystarczy jeden, by tak wiele powiedzieć o naszej pasterskiej postudze. Ale oprócz treści intelektualnych i duchowych, jakie niesie ze sobą Liturgia Godzin – kapłański brewiarz, którego podstawą są Psalmi – pragnę podkreślić kwestię jeszcze inną. Żyjemy bowiem w kulturze niesamowicie wybujałego indywidualizmu, gdzie trudno znaleźć jakiś element spajający więź społeczną. Bo każdy ma wyobrażenie podmiotowości posuniętej do tego stopnia, że każdy jest sobie „sterem, żeglarzem i okrętem”.

A z drugiej strony łatwo poddająca się manipulacji stadność, rozproszona odpowiedzialność zbiorowa, niechęć do podejmowania jakichkolwiek wymagających zobowiązań. Kościół mądrze unika obydwu tych skrajności. Nowy Lud Boży Jezusa Chrystusa oferuje współczesnemu światu zupełnie inny model społeczny. Z jednej strony daleko posunięta więź komunii – odpowiedzialności jedni za drugich – w rodzinie, w hierarchii duchownej, w dziełach miłosierdzia. Wiąż wspólnoty najdobitniej wyrażana

przez Sakrament Eucharystii – łamanie tego samego Chleba – Ciała Pańskiego i czerpanie z tego samego Kielicha – Krwi Pańskiej. Z drugiej strony – posunięta do wieczności odpowiedzialność osobista przed Bogiem za swoje zbawienie i duszę nieśmiertelną.

Nie brzmi to łatwo, ale wyraża całą godność właściwą człowiekowi i wspólnocie ludzkiej. I dlatego od dzisiaj podejmujecie zobowiązanie do Brewiarza – codziennej modlitwy Kościoła. Wasza osobista więź z Jezusem Chrystusem – Dobrym Pasterzem – włączona zostaje w więź Jezusa Chrystusa z całym Kościołem – i pomiędzy Jego poszczególnymi członkami. Nigdy już nie będziesz modlił się tylko sam, choćbyś brewiarz odmawiał w zaciszu górskiego szlaku lub w rekolekcyjnej pustelni. Jak w Modlitwie Pańskiej – nie będzie już tylko „Ojciec mój”, ale zawsze „Ojciec Nasz” – jak nauczył nas Boski Mistrz – Jedyny Syn Umiłowany Ojca.

To będzie słodkie brzemię. Nawet po wielu godzinach szkolnej i parafialnej katechizacji, i wieczorze spędzonym do późna na wizycie duszpasterskiej – koledzie. Nie odkładaj modlitwy na później, choć czasem może i nad tym brewiarzem kiwnie się ze zmęczenia głowa. Tak umiłowani – posługa diakonowska, kapłańska i biskupia to jest także konkretna, nieraz nużąca praca – z człowiekiem i dla człowieka – w obliczu Boga i Kościoła. Nie jesteście w niej sami.

Ten sam brewiarz odmawiają diakoni i kapłani w krajach, gdzie za bycie chrześcijaninem przelewa się krew. Niejedna karta brewiarza spłynęła krwią Męczenników. Odmawiają go świeccy, także tam, gdzie bardzo brakuje kapłanów. Brewiarzem modlą się osoby życia konsekrowanego. A ostatecznie – psalmami modlił się – i nie przestaje się wstawiać za nami u Ojca, sam nasz Pan i Zbawiciel Jezus Chrystus.

Przygotowując się do święceń kapłańskich podejmujecie dziś także zobowiązanie do kapłańskiego celibatu. Zawsze kładłem nacisk, by Ojcowie Duchowni i seminarjanci wychowawcy dużo i dokładnie pouczali alumnów o tym duchowym bogactwie. Wspomniałem już o rozpanoszonego dzisiaj indywidualizmie. Nie myślcie, że wasi koledzy świeccy mają łatwiej wchodząc w związek małżeński. Wyjście poza samotność wymaga wielkiej dojrzałości. Zarówno w małżeństwie, jak i w celibacie. Ileż egoizmu trzeba zwalczyć, ile ofiar ponieść. Jeśli jest miłość do Boga i do człowieka – ona nie szuka swego, nie zazdrości, nie unosi się pychą, nie dopuszcza się bezwstydu (por. 1Kor 13) – tak w małżeństwie, jak i w celibacie. Jedna jest miłość, jedna wierność Bogu.

Dlatego więcej dziś powiedziałem o modlitwie brewiarzowej – bo ona przełamuje indywidualizm, włącza w duchową wspólnotę Kościoła, którego masz być Pasterzem – a więc także Oblubieńcem – w relacji do wielkiej Rodziny Bożej – zwłaszcza ubogich, potrzebujących i zagubionych.

Nie przypadkiem niewierność kapłańskiej modlitwie łatwo owocuje także niewiernością ślubom kapłańskiego celibatu. Niech was nie świerzbią uszy różnymi nowinkarskimi usprawiedliwieniami. Każdy penitencjarz w Bazylice św. Piotra powie, że zaniebdywanie brewiarza jest grzechem ciężkim, choćby skutków tego zaniebdania nie było od razu widać. Nie czekajcie na nie. Łączcie się w codziennej, wiernej i ufnej modlitwie z Najwyższym Pasterzem, który do końca was umiłował, z Niepokalaną Matką Kościoła w Jej Magnificat.

### Posługa miłości

**W**iele już powiedziałem o postudze mądrości Ducha Świętego i wierności Kościołowi. A przecież w ich zakresie, choć niezwykle szerokim, nie wyczerpuje się istota udzielanych dzisiaj święceń. „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej (...) To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję” (J 15,9.12-14).

Posługa diakońska jest w swojej istocie posługą Miłości Miłosiernej. Korzeniami swoimi sięga troski Kościoła Apostolskiego o ubogich, a jednocześnie wynika z potrzeby porządku posług i zadań. Znany jest dobrze fragment Dziejów Apostolskich, opisujący genezę diakonatu: „Wówczas, gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy.

„Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a obsługiwali stoły” - powiedziało Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów. „Upatrzcież zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości! Im zlecimy to zadanie” (Dz 6,1-3).

Do dziś znane są imiona owych siedmiu mężów pełnych wiary i Ducha Świętego: Szczepana, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja (por. Dz 6,5). Dzisiaj was Kościół wzywa po imieniu – do posługi miłości miłosiernej. Jesteście do niej dobrze

przygotowani – poprzez kleryckie praktyki w hospicjach, szpitalach, na rekolekcjach dla osób niepełnosprawnych, w parafialnych i diecezjalnych dziełach „Caritas”. Nie przypadkiem wielu laureatów konkursu „Ośmiu Wspaniałych” rekrutuje się z grona Szkolnych Kół Caritas. Obyście byli właśnie jak owych „Ośmiu Wspaniałych” – niestrudzeni w wolnej od miłości własnej miłości bliźniego. Radujcie się, że w ten sposób wasze imiona zapisują się i w diecezjalnych annałach, i w Królestwie Niebieskim.

Wchodząc w sakrament święceń przyjmujecie niezatarte znamię Ducha Świętego – Ducha Miłości. Zadatek Jego darów otrzymany we Chrście Świętym, rozwinięty w dojrzałości Sakramentu Bierzmowania rozkwita w Sakramencie Święceń bardziej i obficie. Kościół potrzebuje i oczekuje od was owocowania tych darów. Wierność na rok przed oczekiwanymi święceniami kapłańskimi nie może być mniej czysta i szczerza niż w rok po święceniach.

Ona może być zawsze bardziej dojrzała, ale nigdy mniej prawdziwa. Otrzymujecie inkardynację – czyli włączenie w Kościół Hierarchiczny Archidiecezji Gdańskiej. W ten sposób jeszcze bardziej jednoczy się z waszym Biskupem, z Braćmi Kapłanami i Ludem Wiernym.

Widzicie teraz jasno, że ci nasi Bracia wchodzą w rzeczywistość niezwykle doniosłą dla nich samych i dla życia całego Kościoła. Święcenia które otrzymają nie są tylko jakimś mało istotnym etapem, ale podwaliną późniejszego kapłańskiego życia. Niech Maryja, Matka Kapłanów, chroni w każdym z nich to nowe życie: pasterskie, ofiarne, włączone w Kościół Hierarchiczny. Niech prowadzi ich po drogach Archidiecezji Gdańskiej, po drogach nowej ewangelizacji.

„Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje.

To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15,15-17).

Amen.

► Gdańsk-Stare Szkoty Kolegiata Staroszkocka, 12 czerwca 2013



# Kazanie Księdza Inspektora Marka Chmielewskiego SDB

**wyłoszone z okazji nawiedzenia Parafii NMP Wspomożenia Wiernych w Rumi przez relikwie św. Jana Bosko podczas Mszy św. celebrowanej przez Arcybiskupa Metropolite Gdańskiego Sławoja Leszka Głódzia**

Po dziesięciu latach życia w Oratorium na Valdocco 25 listopada 1856 r. zmarła Małgorzata Occhiena, mama ks. Bosko, matka oratorium. Tego dnia ks. Bosko wzywał goręcej niż zwykle wstawienictwa i opieki Maryi i tak się modlił: „Odeszła moja ziemiska mama. Odeszła mama moich chłopców. Teraz Ty musisz zająć jej miejsce. Teraz Ty musisz wziąć nas w szczególną opiekę”.

W 1868 r., w dzień po konsekracji Bazyliki Wspomożycielki w Turynie, ks. Bosko odprawiał Mszę św. Bardzo powoli. Celebrację przerywał mu nieustanny szloch i łzy. Wtedy zrozumiał swe życie. Przedwczesną śmierć ojca, biedę, sen z 9-go roku życia, dziecięcą tułaczkę, lata bez szkoły, seminarium, turyńskie ulice pełne biednych dzieciaków, oratorium zbierane wciąż na innym placu lub łące, szopę Pinardiego, śmierć mamy Małgorzaty, budowę oratorium, konsekrację Bazyliki, starania o zatwierdzenie salezjanów. Zrozumiał: We śnie obiecała być Mistrzynią. On sam prosił, by była Matką. Tymczasem ona okazała się wszystkim.

Dziś ks. Bosko jest pomiędzy nami. Przybył do świątyni poświęconej tej, która zajęła miejsce ziemskiej matki jego i wszystkich salezjanów. Jest w Rumi u Maryi Wspomożycielki.

Miejscu bogatej salezjańskiej historii: czasów międzywojennych, domu dziecka, publicznej kaplicy, męczeństwa Piaśnicy i czasów wojny, powojennej rozbudowy, stłamszenia przez komunę, dobijania się o nowy kościół, żywego oratorium, silnej parafii, licznych dzieł wychowawczych, rzeszy powołań, a także aktualnych pytań o przyszłość rodziny, młodzieży, szkoły, Kościoła i Ojczyzny. Gdyby dziś ks. Bosko mógł z nami odprawiać Mszę św, pew-

nie znów by się rozpłakał. W czas jego dzieciństwa obiecała być Mistrzynią, potem okazała się Matką. I tak już zostało. Nieprzebrany potok łask. I ludzka wdzięczność wpisana w złote korony, berło i gwiazdy. Ks. Bosko jest dziś wzruszony! Nie może być inaczej!

Nie zatrzymujmy się na jego łzach. To za mało. Z przybyciem ks. Bosko do Rumi wiąże się przecież ważne przesłanie. Przesłanie wynikające z jego życia. Przesłanie potrzebne każdemu z nas. Czy możemy je słyszeć?

Oczywiście! I to z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że jest u nas relikwia ks. Bosko. Z łaciny reliquium, to tyle co pozostałość, resztką, ojcowizna, spuścizna. Pamiątka przekazana następcom. Najczęściej są to resztki, cząstki z kości, krwi, ubrań. My mamy dziś między nami przedramię ks. Bosko. Nie chodzi o ten cudowny kawałek ciała. Nam chodzi o przesłanie, jakie płynie z życia, tego do którego należało przedramię. Bez kultu świętych nie ma relikwii. Kult świętych to przede wszystkim ich naśladowanie. Od świętych trzeba się uczyć i czynić jak oni. Przed nami, u nas relikwie ks. Bosko! On ma dla nas przesłanie. Jego obecność, to dla nas zadanie! Czego się uczyć od niego?

Z łaski Bożej i z wrażliwości duszpasterskiej serca Księdza arcybiskupa gdańskiego od kilku tygodni jesteśmy w sanktuarium Maryi Wspomożycielki.

Zwróćmy uwagę, że Ksiądz Arcybiskup jest po między nami po raz pierwszy od nadania naszemu kościołowi tytułu sanktuarium diecezjalnego. To szczególny, historyczny moment!

Sanktuarium to miejsce niezwykle, gdzie człowiekowi bliżej do Boga niż gdzie indziej. Jakby nie było: to dom Matki. Dom matki zawsze pachnie dzieciństwem, pierwszą miłością i pełen jest niewinności. Sanktuarium, dom Matki, przestrzeń intymności duchowej, gdzie prościej wyrażać potrzeby i łatwiej otwierać się na łaski.

W tej przestrzeni mówi do nas ks. Bosko. Jakie jest jego przesłanie? „Nie wystarczy abyście kochali młodych. Oni muszą wiedzieć, że są przez was kochani!”

Tajemnica sukcesu ks. Bosko. Tajemnica wychowania. Tak prosta, że tylko brać, naśladować i odnosić sukcesy. Tylko jak się człowiek zastanowi, to szybko nabierze oporów i niepewności.

Łatwo było ks. Bosko. Szedł do więzienia i pocieszał, nawet spowiadał, bo sami młodzi więźniowie chcieli się spowiadać. Gromadził opuszczonych chłopców w swoim pokoju, a potem w swoim domu, bo przecież chłopcy bez dachu nad głową chętnie przystawali na jego propozycje. Wystarczyło parę groszy, trochę bułek i polenty, aby nakarmić głodnych malców. Nie było też problemu z nauką pisania, czytania i liczenia. Przecież jeśli chłopcy nie skorzystaliby z propozycji ks. Bosko, do końca życia pozostaliby analfabetami. Nawet do modlitwy i do Mszy Świętej łatwo było ich zaprosić, bo nauczyli ich tego w domu, a po przyjeździe do Turynu nie znali ani swego proboszcza, ani nowej parafii. A kiedy dołożymy do tego radość ks. Bosko, muzykę, teatrzyk, zabawy, to któż by nie przyszedł. Tak. Czasy wtedy same zapraszały do tego, aby się unżyć i przyjąć młodych.

Zupełnie inaczej niż dzisiaj. Dziś jest trudniej. Łatwiej było jeszcze kilka, kilkanaście lat temu. Do szkoły chodziło się wtedy w mundurkach, z tarczą na ramieniu. Bez niej nie wpuszczano na lekcje. Na plecach tornister, a w ręku worek z kapciami, albo z brzydkimi choć zdrowymi juniorkami. To co powiedziała pani w szkole było święte. Jak się zrobiło coś złego, to były uwagi podpisywane przez rodziców. Właściwie nie było rodziców, którzy uważali, że pani nie ma racji, że się pomyliła. Skromne były wakacje i skromne uczniowskie zabawy. Po lekcjach w szkole biegnęło się do parafii na katechezę. Mimo, że przymusu nie było, salki były pełne, a wszyscy, zadowoleni. Jakoś nie martwiliśmy się o kariery i nie trzeba było ze wszystkiego brać korepetycji.

Tylko niech się nam nie wydaje, że było aż tak pięknie, że nic nie bolało. W mundurkach było szaro, tak szaro jak cały ówczesny system; tylko ukradkiem oglądało się kolorowe pisma przewiezione potajemnie z Zachodu. Oglądało się obrazki, bo języki znali tylko nieliczni. I męczyła indoktrynacja, i brak większych perspektyw, i stłamszenie człowieka, i brak motywacji do rozwoju, bo niby dlaczego?

Między innymi dlatego przyszły zmiany. Wylęciliśmy się z uczniowskiej szarej masy, ze zgrzebnego mundurka i jednostajnej szkoły. Bo teraz nie liczy się masa. Teraz stawia się na człowieka, na jego rozwój. Teraz trzeba dowartościować osobę. I zrobiło nam się kolorowo. Uczniowie są dziś bardziej kolorowi od nauczycieli, dzieci od rodziców. Lepiej się ubierają niż dorośli. Dla rozwoju dziecka, młodego człowieka robi się dziś bardzo wiele: programy, komputery, kariery, języki, wyjazdy, stypendia, stwarzane możliwości. I prawa oczywiście.

Prawa dziecka, prawa wychowanka, prawa ucznia. I wychowanie bezstresowe, i antypedagogika, i szkoła, która nie musi wychowywać, bo tylko ma uczyć.

Ten kolorowy świat pozornie nieograniczonej wolności przyniósł swoje problemy. Wyrosli nam młodzi indywidualiści o liberalnych poglądach. I rosną następni. „Ja mam rację!”, „No to udowodnij mi, że jest inaczej!” „Dlaczego nie! Przecież ja tak czuję!”, „Nie, no to jest chore, ja tego nie czuję! Nie będę tego robić!”. To tylko niektóre z refrenów młodych ludzi, zapatrzonych w siebie. Oni nie mają problemu z rodzicami, to rodzice mają problem z nimi! Oni sami są OK, są w porządku. Tak dalece zapatrzeni w siebie i w swoje sprawy, że nie widzą sprzeczności w wyznawanych przez siebie wartościach: chcą być zdrowi do późnej starości i domagają się uwolnienia marihuany. Oni stawiają wolność przed obowiązkiem. Nie muszą się spierać z przeciwnościami losu, bo kiedy te nadchodzą, mówią, że od dzisiaj idą nową drogą, że trudności nie ma. Po co przełazić przez mur, skoro można go obejść z boku, albo pójść tam gdzie muru nie ma? Zapatrzeni w siebie, w to co czują, nie widzą innych, nie są wierni przyjaźniom, sekretom. Poddają się nastrojom chwili, przyjemnościom. To przecież ich dotyczy, to jest teraz, to się czuje. Nie są więc wrażliwi i zasadniczo nie współczują. Może bardziej żabie, którą rozjechało auto, niż koledze z klasy, czy sąsiadowi z klatki. Na pewno nie dziecku nienarodzonemu, ofercie aborcji. Czy są wierzący? Pan Bóg im nie przeszkadza! Niech sobie będzie! Oni i tak będą żyć po swojemu! Nie interesuje ich przeszłość, zdobycze rodziców i dziadów. Nie rozumieją tego, co się u nas dokonało. Indywidualiści, hedoniści, racjoniści. Zapatrzeni w siebie.

W przełożeniu na życie codzienne wygląda to tak, że mają gdzieś nauczycieli, że się nie buntują, a to co się im proponuje, traktują z zimną obojętnością. Zawsze mają rację, dorosłych nie traktują jak autorytety, za to szybko zrażają się trudnościami, nie dają sobie rady i wtedy łatwo zmieniają zdanie i poglądy. Taki ratunek.

Nie myślcie, że nie wszyscy są tacy. To, o czym mówię, to wyniki badań polskich socjologów. Nie każdy młody Polak jest dokładnie taki! Ale takie tendencje są dziś w młodych. A kto chce wychowywać, musi się z nimi zmierzyć.

Wychowywać, znaczy unżyć się do nich, do ich potrzeb. Znaczący przyjąć ich jak zachęca Chrystus w Ewangelii. A to takie trudne. Bo nie zależy tylko od pieniędzy, od możliwości lokalowych, od strategii i programów rządowych. Dobrze o tym wiemy!

**A**więc jak? W takie święto jak dzisiaj, kiedy jest tu ks. Bosko wypada go zapytać jak sobie z tym wszystkim poradzić?

**M**ój pomysł na wychowanie – odpowie – opiera się na religii rozumie, i miłości”. Chcesz mieć sukcesy wychowawcze odwołaj się do religii. Chcesz unieść się, aby do nich dotrzeć, chcesz ich przyjąć. oprzyj się na religii!

**R**eligia to Bóg i wiara w Niego. Wiara w Boga daje wychowawcy siły: on wierzy, że wychowankowie, to nie tylko jego klienci, uczniowie, dzieci. On wie, że to dzieci Boże, że Bóg je kocha. Dlatego jest przekonany, że „młodzi sami z siebie nie mogą być źli”, że nie mają doświadczenia, że się gubią, że szukają, że mają problemy i trudności, które trzeba im pomóc rozwiązać. Ale trzeba odróżnić człowieka od jego błędu. Wiara w Boga każe kochać młodych ludzi.

**W**iarą w Boga sprawia, że wychowawca nie traci nadziei, że jak mu coś nie wychodzi, to chce mu się zaczynać od nowa. Bo wychowanie, to prowadzenie do zbawienia, do Boga, do trwałych odwiecznych wartości. Na tej drodze nie można przecież ustawać, zatrzymać się. Wiara w Boga jest więc wiarą w wychowanie.

**W**iarą w Boga to wreszcie porządek w świecie wartości: w wychowaniu trzeba proponować trwałe wartości, niezawodne, nieprzekupne. Wtedy nic się nie zawali. Bóg jest, był i będzie. Na tym można budować.

**C**hcesz wychowywać? – powie ks. Bosko. Chcesz się unieść, chcesz przyjąć dziecko, aby przyjąć Chrystusa, odwołaj się do rozumu. Rozum to na pierwszym miejscu poznanie wychowanka, dziecka, ucznia. Kim jesteś? Jakie masz kłopoty? Jaka jest twoja sytuacja? Twoje talenty? Braki? Co do mnie mówisz? Co mówisz, jak nic nie mówisz? Wiedząc to, wychowawca ma szansę dotrzeć do każdej konkretnej osoby i do jej konkretnych potrzeb!

**R**ozum to także wymagania, np. regulamin, zasady życia, uczenia się, pracy nad sobą. Wychowanek musi wiedzieć, którędy kroczyć, czego się od niego oczekuje. Jasno więc widać, że nie ma mowy o wychowaniu bez wymagań!

**R**ozum to refleksja, uczenie myślenia, nauka. W wychowaniu nie chodzi przecież o to, aby od razu dać gotowe rozwiązania. Bo przecież, ani my ich nie mamy, ani młodzi ludzie nie będą ich tak

od razu chcieli przyjąć. Trzeba więc im towarzyszyć w myśleniu, w poznawaniu, w podejmowaniu decyzji, w wyborach. Trzeba się unieść! Łatwiej ganić, krzywić, karać, niż perswadować, rozmawiać, przefabrykować opory.

**I**wreszcie miłość. Chcesz przyjąć dziecko? Pokochaj! Serce jest kluczem wychowania – przypomina ks. Bosko. Nie wystarczy powiedzieć, że Bóg cię kocha i ja też cię kocham. To jeszcze niewiele znaczy, jeśli nie jest przeżyte i przyjęte. To trzeba wprowadzić w życie. Dlatego trzeba wychowankowi, dziecku, uczniowi towarzyszyć z miłością. „Nie wystarczy, żebyście młodych kochali – mawiał ks. Bosko – trzeba, aby oni wiedzieli, że są kochani. Jeśli ktoś wie, że jest przez wychowawcę kochany, odpowie mu miłością. Kto zostanie przez młodych pokochany, uzyska od nich wszystko!”. Miłość to gwarancja wychowania.

**M**iłość w codzienności ks. Bosko, to tyle co być razem, chcieć z sobą przebywać, nie uciekać od siebie, o od spraw i problemów. To chęć poznania tego co lubią młodzi, zniżenie się do ich spraw, pytań, radości, sposobu przeżywania czasu wolnego, to próba zrozumienia ich świata. Miłość to nie zakazywanie, to raczej pokazywanie dobra, zachęcanie do jego wyboru, towarzyszenie w niepowodzeniach, w błędach, to podnoszenie młodych by zaczynali od nowa. Miłość nie godzi się na kary, chce tłumaczyć i perswadować, ale jeśli trzeba umie wskazać konsekwencje i przypomnieć wymagania. Miłość, to obecność.

**T**yle wypowiedzi Ks. Bosko na temat: jak przyjąć dziecko, człowieka młodego, jak wychowywać. Czy będą skuteczne.? Przez długi czas były, o czym świadczy historia obecności ks. Bosko w Rumi przywołana u początku tego kazania. Różne były czasy i różne wyzwania, a udawało się wychowywać młode pokolenia. Nasza obecność tutaj, nasza wiara, nasza parafia, oratorium, nasze szkoły, życzliwa obecność tych, którzy rozumieją sprawę, rodziców, wychowawców, samorządowców, młodzieży i dzieci budzą nadzieję, że i tym razem w duchu ks. Bosko, będziemy potrafili uporać się z trudnościami.

**N**iech z tej uroczystości pozostaną nam w sercu i głowie słowa Credo ks. Bosko, Credo salezjańskiego: Wierzę, że Bóg kocha młodzież. To jest wiara, z której rodzi się moje powołanie. To jest wiara, która motywuje całe moje życie i całą moją działalność duszpasterską.

**W**ierzę, że Chrystus pragnie dzielić się swoim życiem z młodymi: oni są nadzieją nowej

przyszłości, oni noszą w sobie - ukryte w ich pragnieniach i oczekiwaniach - załączki Królestwa Bożego.

**W**ierzę, że Duch Święty jest obecny w młodych i że za ich pośrednictwem pragnie, tu na ziemi, formować coraz bardziej autentyczną wspólnotę ludzką i chrześcijańską. On już jest obecny w pojedynczych osobach i w grupach młodzieży. Powierzył im zadanie prorockie. Mają go wypełnić w tym świecie, w świecie nas wszystkich, w moim świecie.

**W**ierzę, że Bóg oczekuje na mnie w młodych i, że właśnie tak pragnie ofiarować mi łaskę spotkania się z Nim. On pragnie, abym służył Mu w nich, aby uszanował ich godność i prowadził ich do pełni życia.

**W**ierzę, że w mocy tej łaski, żaden młody człowiek nie znajdzie się poza zasięgiem mojego działania, że nie znajdzie się nikt, wobec kogo nie będę miał już żadnej nadziei. Zwłaszcza, jeśli cierpi, jest biedny, żyje w grzechu.

**N**ie przestaję wierzyć, kiedy wydaje się, że mimo mojego poświęcenia nie osiągam zamierzonych celów. Wierzę, że wtedy właśnie Bóg Ojciec jest w moim cierpieniu, że napełnia je nadzieją i zwycięża łaską odkupienia.

**W**ierzę, że Bóg Ojciec, w każdym młodym człowieku umieścił odrobinę dobra, załączek nowego życia.

**W** mocy Ducha Świętego współpracuję z Bożym dziełem, a sam Bóg Ojciec obdarza mnie swą mocą i potrzebnym mi światłem.

► 11 czerwca 2013 r.

## Komunikaty

### Zmarł śp. Zdzisław Arkuszyński wybitny promotor i obrońca życia

**W**niedzielę 9 czerwca br. odszedł do Pana w wieku 91 lat. śp. Zdzisław Arkuszyński, były więzień Auschwitz, wielki czcicielem Matki Bożej, obrońcą życia, propagator i długoletni ogólnopolski moderator Dzieła Duchowej Adopcji Dziecka

Poczętego, na stałe mieszkający w Gdańsku. Został nagrodzony medalem Fides et Ratio oraz wyróżnieniem Pro Ecclesia et Populo Archidiecezji Gdańskiej. Otrzymał także złotą odznakę obrońców życia Klubu Przyjaciół Ludzkiego Życia.

Podczas jednej z pielgrzymek Zdzisław Arkuszyński zetknął się z praktyką Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Razem z żoną Krystyną postanowił upowszechnić to dzieło w całej Polsce. Tak powstał Ruch Krzewienia Duchowej Adopcji oraz Ośrodki Informacji RKDA z siedzibą w Gdańsku-Brzeźnie. Po kilku latach zawiązała się także owocna współpraca z Human Life International-Europa.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, 18 czerwca br. i rozpoczną się Mszą św. o godz. 10.00 w kościele pw. Św. Antoniego w Gdańsku Brzeźnie. Pochowanie tego samego dnia o godz. 13.00 w Tomaszowie Mazowieckim (w grobowcu rodzinnym).

**/-/ Ks. Grzegorz Świśt**  
Kancelarz Kurii

**/-/ Ks. Andrzej Pradela**  
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

### Życiorys Zdzisława Arkuszyńskiego (www.hli.org.pl)

**Z**dzisław Arkuszyński urodził się w Tomaszowie Mazowieckim. Tam chodził do szkoły, należał do Związku Harcerstwa Polskiego, czynnie uprawiał sport, był ministrantem. Przygotowywał się do rozpoczęcia nauki w klasie maturalnej, gdy wybuchła II wojna światowa.

Po latach opowiedział, że w nocy 31 sierpnia miał dziwny sen. Szedł szeroką, piaszczystą drogą. Po obu stronach stały rzędem drewniane baraki.

Przed jednym z nich przesuwali się rząd ludzkich postaci, ubranych w zniszczone ubrania, na głowach mają jakieś dziwne berety, w rękach miseczki... Ze snu obudził go huk wybuchających bomb. Nie miał pojęcia, że przyśnił mu się obóz koncentracyjny.

W początkach września 1939 r. pełnił pomocniczą służbę wojskową – roznosił wezwania mobilizacyjne do rezerwistów.

Po aresztowaniu ojca, należącego do Związku Walki Zbrojnej, podejmował różne dorywcze prace, aby się utrzymać i uchronić przed wywiezieniem do Niemiec.



Był subiektem w składzie aptecznym, potem pracował na kolei.

Był świadkiem, jak hitleryzm metodycznie tworzył obłudny system „cywilizacji śmierci”. Podczas ewakuacji getta w Tomaszowie Mazowieckim widział prowadzonych na stracenie swoje koleżanki i kolegów z liceum. Późną wiosną 1943 r. sam został aresztowany. Był brutalnie przesłuchiwany, torturowany. Wtedy powierzył swoje życie Matce Bożej.

W lipcu 1943 r. trafił do KL Auschwitz. Dostał numer obozowy 131602. Widział „kobiety, mężczyzn, starców, dzieci w różnym wieku i nawet kaleki na wózkach inwalidzkich, przez okrągłą dobę bez przerwy podążających ku zagładzie (...)”. Był świadkiem selekcji ludzi na obozowej rampie. Widział idące w kierunku komór gazowych kobiety z małymi dziećmi na rękach. Widział idące na okrutną śmierć kobiety w zaawansowanej ciąży. Widział dzieci zabijane natychmiast po narodzeniu. Na zawsze pozostał mu w uszach krzyk rozpaczki dziecka...

W tych dramatycznych okolicznościach nie stracił wiary. Modlił się do Matki Bożej i złożył ślubowanie, że jeśli dozna łaski ocalenia, to do końca życia, każdego roku w dniu 15 sierpnia, w liturgiczną uroczystość Wniebowzięcia NMP, będzie pielgrzymował do Sanktuarium na Jasnej Górze.

Pan Zdzisław ocalał. Przeżył pobyt w obozach w Auschwitz, Sachsenhausen i Buchenwaldzie. Szczęśliwie wrócił do domu. Ukończył szkołę średnią, zdał maturę. Podjął studia, których jednak z powodu złego stanu zdrowia nie ukończył – w obozie nabawił się gruźlicy.

Zdzisław Arkuszyński, przeżywszy koszmar obozu koncentracyjnego oraz pseudo-eksperymenty medyczne, których był ofiarą, z niezwykłą determinacją przez wiele lat poszukiwał dróg budowania „cywilizacji życia”. Gorliwie wypełniał swój ślub i corocznie przyjeżdżał do Jasnogórskiego Sanktuarium. Odwiedzał także inne polskie sanktuaria maryjne i żarliwie modlił się o przestrzeganie prawa do życia, a szczególnie w intencji obrony życia poczętych dzieci. W końcu odnalazł swoją drogę w służbie życiu.

W Gdańsku, do którego się przeprowadził z rodzinnego Tomaszowa, stał się aktywnym liderem ruchu pro-life.

Podczas jednej z pielgrzymek Zdzisław Arkuszyński zetknął się z praktyką Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Razem z żoną Krystyną postanowił upo-

wszechnić to dzieło w całej Polsce. Tak powstał Ruch Krzewienia Duchowej Adopcji oraz Ośrodek Informacji RKDA z siedzibą w Gdańsku-Brzeźnie. Po kilku latach zawiązała się także owocna współpraca z Human Life International-Europa.

W listopadzie 1993 r., za zgodą Episkopatu Polski, została zorganizowana sesja konsultacyjna dla Duszpasterstwa Rodzin z różnych diecezji. W 1996 r. zapoczątkowano regularne rekolekcje formacyjno-szkoleniowe dla animatorów Duchowej Adopcji z całej Polski.

Pan Zdzisław pozostawał w „służbie Jasnej Góry”, niestrudzenie pracował w Centralnym Ośrodku Duchowej Adopcji. Dzieło modlitwy w intencji ocalenia życia poczętych dzieci uzyskało wielką akceptację społeczną. Jak powiedział dr Jerzy Umiastowski, przewodniczący Komisji Etyki przy Naczelnej Radzie Lekarskiej: „Duchowa Adopcja jest udzielaniem skutecznej pomocy tam, gdzie skuteczna pomoc nie jest możliwa”. I tak rzeczywiście jest. Dzieło Duchowej Adopcji otrzymało medal FIDES ET RATIO W uznaniu licznych zasług Zdzisław Arkuszyński otrzymał prestiżowe odznaczenie Pro Ecclesia et Populo. Środowisko pro-life wyróżniło Go Złotą Odznaką Klubu Przyjaciół Ludzkiego Życia.

W 2005 r. ukazała się książka Zdzisława Arkuszyńskiego, „Prawo do życia”. To rodzaj pamiętnika, który ma moc przejmującego świadectwa. „Jest to bardzo ważny dokument dotyczący dramatu XX i XXI wieku, zredagowany przez człowieka, który sam miał ulec zagładzie, a ocalał w niezwykłych okolicznościach, i który widzi, że masowa zagłada trwa - choć obecnie inna jest ‚technologia’ zabijania” (J. Umiastowski).

Trwają przygotowania do uroczystości pogrzebowych. Archidiecezja Gdańsk pożegna śp. Zdzisława Arkuszyńskiego na Mszy św. żałobnej odprawionej w dniu 18 czerwca (wtorek) o godz. 10.00 w kościele p.w. św. Antoniego w Gdańsku-Brzeźnie (ul. Dworska 20). Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godz. 13.00, na cmentarzu w rodzinnym Tomaszowie Mazowieckim.

„Wszyscy ludzie są równi swoją godnością i mają te same podstawowe prawa, z których najważniejszymi są: prawo do życia, prawo do wolności, do nienaruszalności swego ciała, do pożywienia i do głoszenia prawdy. Prawo do życia i nienaruszalności ciała ma również poczęte dziecko”. Zdzisław Arkuszyński - Świadek Zagłady, obrońca Życia.

**Niech Bóg da Tobie pić ze źródła wody życia!**

## Kapituła Promująca wzorowe rodziny w Archidiecezji Gdańskiej

Tradycyjnie już, Kapituła Promująca Wzorowe Rodziny z terenu Archidiecezji Gdańskiej, działająca od 12 lat przy Sanktuarium Maryjnym w Trąbkach Wielkich zwraca się do Czcigodnych Księży z prośbą, o nadsyłanie pisemnych opinii o rodzinach, które mogą kandydować do miana rodzin wzorowych. Istotą podjętej inicjatywy jest wyszukiwanie i eksponowanie rodzin, które w opinii lokalnego środowiska, skutecznie wcielając w życie wartości chrześcijańskie i uniwersalne zasady etyki, cieszą się niekwestionowanym autorytetem.

Wybór rodziny może stać się okazją do podziękowania tym rodzinom, które bezinteresownie od wielu lat służą w naszych parafiach. Takie wyróżnienie jest dla rodziny dużym zaszczytem i uznaniem.

Wyboru rodziny laureata i rodzin wyróżnionych, Kapituła dokonuje w głosowaniu na specjalnym posiedzeniu.

Rodzina Wzorowa otrzymuje podczas archidiecezjalnych uroczystości odpustowych w Sanktuarium Trąbkowskim, z rąk Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, specjalnie w tym celu odlaną z brązu, statuetkę św. Wojciecha - autorstwa gdańskiego artysty - rzeźbiarza Bogusława Szycika. Rodziny wyróżnione - wykonane z mosiądzu ryngrafy z wizerunkiem Matki Bożej Trąbkowskiej. Ponadto wszystkie te rodziny zostają uhonorowane stosownymi dyplomami oraz są uwiecznione w Złotej Księdze Rodzin Polskich, przechowywanej w siedzibie Kapituły.

W celu uzyskania informacji o działalności Kapituły i zasadach typowania rodzin, prosimy o kontakt : (58) 765-01-28 lub e-mail: ffroissart@gmail.com (Przewodniczący - Ferdynand Froissart).

Zgłoszenia będą przyjmowane do 15 sierpnia 2013 r. Adres korespondencyjny: Kapituła Promująca Wzorowe Rodziny przy parafii pw. Wniebowzięcia NMP ul. Gdańska 6 83 - 034 Trąbki Wielkie

**/-/ Ks. Grzegorz Świst  
Kancelarz Kurii**

**/-/ Ks. Andrzej Pradela  
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego**

## Przypomnienie o dekrete Metropolity Gdańskiego w sprawie odpustów w Roku Wiary

Zgodnie z dekretem Penitencjarii Apostolskiej z dnia 14 września 2012 r., dotyczącego odpustów z okazji rozpoczętego Roku Wiary, ustanawiam na terenie Archidiecezji Gdańskiej następujące miejsca, w których wierni mogą uzyskać odpust zupełny, oraz wyznaczam dni w które na terenie całej archidiecezji można tenże odpust uzyskać.

### Wyznaczonymi dniami są:

**12 czerwca 2013 - liturgiczne wspomnienie bł. Męczenników Gdańskich**

**24 listopada 2013 - uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata (zamknięcie Roku Wiary)**

Odpust zupełny można uzyskać pod zwykłymi warunkami, jeden raz dziennie i ofiarowując go w intencji własnej lub za zmarłych.

Dodatkowe warunki odpustu zostały podane w dekrete Penitencjarii Apostolskiej.

**/-/ Ks. Grzegorz Świst  
Kancelarz Kurii**

**/-/ Ks. Andrzej Pradela  
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego  
zicki SDB**

## W najbliższym czasie

### XIX Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej Bory Tucholskie 2013

Festiwal jest nie tylko popularyzacją piosenki religijnej, ale przede wszystkim przesłaniem miłości Boga i człowieka. Tegoroczna piosenka - w Roku Wiary - niech stanie się jednym wielkim przesłaniem miłości, radości, szczęścia i pokoju, którego

tak bardzo pragnie świat i jego mieszkańcy. Umocnieniem naszym niech staną się wszystkie słowa zawarte w przesłaniu pielgrzymim błogosławionego Jana Pawła II. Festiwal, który odbywa się w okresie wakacyjnym niech stanie się też czasem relaksu i wypoczynku.

### Warunki uczestnictwa

W Festiwalu mogą wziąć udział soliści lub zespoły działające przy parafii, w szkole, przedszkolu, świetlicy osiedlowej, Domu Kultury, placówce KO oraz innych grupach środowiskowych.

Uczestnicy Festiwalu biorą udział w kategoriach :

- ▶ Soliści
- ▶ Duety i zespoły (w tym schole parafialne)

oraz grupach wiekowych :

- ▶ dzieci (przedszkolaki, szkoła podstawowa)
- ▶ młodzież (gimnazjum i szkoły średnie)
- ▶ dorośli (studenci i pracujący)
- ▶ dopuszcza się we wszystkich kategoriach grupy polskojęzyczne z zagranicy

Udział w tegorocznym Festiwalu prosimy zgłaszać w Biurze Festiwalowym (Parafia lub Dom Kultury) do 10. lipca br. pocztą, faksem lub e-mail'em.

Zgłoszenie powinno zawierać : informację o składzie zespołu (nazwa, kategoria, grupa) lub solista (dane osobowe), tytuły 2 zgłoszonych utworów z załączoną płytą CD lub kasetą magnetofonową (wyścary nagranie amatorskie) oraz tekstem piosenek Jakuba oraz w niedzielę o godz. 15.00 w Rudzkim Moście w kościele Opatrzności Bożej, na którą serdecznie zapraszamy wszystkich uczestników i gości festiwalu. Próby akustyczne w niedzielę od godz. 13.00 do godz. 14.45.

Wieczorny recital zaproszonych Gości Festiwalu - w sobotę po przesłuchaniach oraz w niedzielę po koncercie galowym. ( Uzależniony od czasu zakończenia przesłuchań ).

Na zakończenie pierwszego dnia Festiwalu odbędzie się koncert wieczorny - występ zespołu Grand Prix 2012, natomiast w niedzielę podczas Koncertu Galowego Festiwalu 2013 nastąpi ogłoszenie laureatów

Festiwalu ~2013 oraz recital Gwiazdy Wieczoru.

Organizatorzy zapewniają pełne nagłośnienie według zgłoszonych potrzeb natury technicznej oraz wyżywienie. Dojazd na własny koszt. Noclegi z częściową dopłatą (ok.20 zł).

Utwory własne powinny posiadać zapis nutowy piosenek (prymka) z podpisanym tekstem (czarnym kolorem dla potrzeb ksero).

Próby akustyczne przewidziane są w sobotę od godz. 10.00 do godz. 11.45. Dni festiwalowe rozpoczyna Msza św. w sobotę o godz. 12.00 w kościele św.

Wszyscy, którzy zgłaszają swoją obecność do przesłuchań Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej biorą udział w przesłuchaniach (nie ma zatem tzw. zakwalifikowania się i jego potwierdzenia na piśmie).

Występy ocenia profesjonalne Jury, które przyzna nagrody w poszczególnych kategoriach i grupach wiekowych. P

rzewidziane są pamiątkowe Dyplomy oraz Puchary.

Decyzje Jury są ostateczne.

Przesłuchania uczestników odbędą się w Tucholskim Ośrodku Kultury na Placu Zamkowym Biuro Festiwal Parafia Opatrzności Bożej 89-500 Tuchola, ul. Jana Pawła II nr 1 (tel./fax 52 / 334 86 96, oraz pocztą e-mail: darce, by go zobaczyć wherold@tuchola.pl

Tucholski Ośrodek Kultury; 89-500 Tuchola Plac Zamkowy 8 tel./ fax.. 52 / 334 33 88) oraz pocztą e-mail: tok@tuchola.pl

▶ **Festiwal odbędzie się w dniach 13 - 14 lipca 2013 r.**

## Rodzina po stracie dziecka

Wspólnota Rodziców po stracie dziecka zaprasza osoby doświadczające śmiercią dziecka – bez względu na wiek i okoliczności, na Mszę św., która odbędzie się w sobotę, 15 czerwca br. o godz. 15.00 w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Gdańsku Żabiance (Plac Kard. S. Wyszyńskiego 1). Po Eucharystii odbędzie się spotkanie do sali parafialnej.

**W imieniu wspólnoty rodziców po stracie dziecka**  
Anna Suchomska

## Sesja formacyjna dla mężczyzn - Gdańsk Świbno

Archidiecezjalny Duszpasterski Ośrodek Dzieci i Młodzieży „Orlinki” w Gdańsku-Świbnie zaprasza w dniach 21 – 23 czerwiec 2013 r. na sesję formacyjną dla mężczyzn SZKOŁA ŚWIĘTEGO JÓZEFA Część 2: „Chłopiec, który doznał rany od ojca”.

Celem sesji jest sprawdzenie: 1. Na czym polega rana zadana przez ojca. Jak wyglądała relacja z moim własnym ojcem. Co od niego otrzymałem. 2. Jakie dla dorosłego mężczyzny są skutki ran zadanych przez ojca czyli o skorupach, które stają się pancierzami. 3. Jakie znaczenie dla kształtowania dojrzałej tożsamości mężczyzny posiada wolna wola i cel całościowy.

Zajęcia poprowadzi ks. Jacek Nawrot, kapelan Domu Samotnej Matki w Matemblewie oraz opiekun Domu Formacyjnego „Orlinki”.

Termin: rozpoczęcie: 21.06.(piątek) 18.00; zakończenie: 23.06.(niedziela) ok. 14.00.

Miejsce i zgłoszenia: Archidiecezjalny Duszpasterski Ośrodek Dzieci i Młodzieży „Orlinki”, 80– 690 Gdańsk-Świbno, ul. Turystyczna 65, tel/fax: (0 58) 308-07-67; mail: orlinki@wyspa.pl

## XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka na Jasną Górę w intencji trzeźwości i odnowy moralnej Narodu Polskiego

Duszpasterstwo Trzeźwości Archidiecezji Gdańskiej zaprasza na Ogólnopolską Pielgrzymkę Apostolstwa Trzeźwości na Jasną Górę. To wyjątkowa okazja dla wszystkich, którzy pragną wspólnie modlić się do naszej Matki o umocnienie trzeźwości w narodzie polskim. W sposób szczególny zaś jest to wspaniała szansa na spotkanie i integrację środowisk trzeźwościowych z całej naszej ojczyzny.

W roku 2013 pielgrzymka odbędzie się w dniach 15 i 16 czerwca. Jej wezwaniem będą słowa: „Ojciec – świadek wiary i trzeźwości!”

Na serdeczne spotkanie w atmosferze modlitewnego skupienia zapraszamy także wszystkich, zarówno dzieci jak i dorosłych, którzy mają świadomość, jak

doniosłą rolę odgrywa trzeźwość w życiu człowieka, rodziny i narodu. Tych, którzy nie będą mogli przyłączyć się do Pielgrzymki, prosimy o modlitwę oraz wspaniałe osobiste świadectwo w swoim lokalnym środowisku.

### W programie:

► Sobota 15 czerwca  
17.00 – Msza św.  
21.00 – Apel Jasnogórski

► Niedziela 16 czerwca  
7.30 – droga krzyżowa na Wałach  
9.30 – Msza św.

**/-/ Ks. Grzegorz Świst**  
**Kanclerz Kurii**  
**/-/ Ks. Bogusław Głodowski**  
**Diecezjalny**  
**Duszpasterz Osób Uzależnionych**

► 15–16 czerwca 2013

## Szkolenie dla kobiet

**O**budź w sobie siłę, by lepiej żyć to projekt skierowany do kobiet:

- współuzależnionych od alkoholu,
- będących ofiarami przemocy psychicznej i/lub fizycznej,
- zamieszkujących następujące obszary: Gdynia, Rumia, Wejherowo, Reda, Gmina Żukowo, Gmina Szemud.

Szkolenie stanowią trzy warsztaty psychoedukacyjne (łącznie 18 godz.)

Odkryj swoją wartość. Jak odbudować niskie poczucie wartości? – 29 czerwca, godz. 10.00 - 16.00

Ochroń własne granice bez poczucia winy. Asertywność z szacunku do siebie i innych. – 4 lipca, godz. 16.00 – 20.30

Uczucia – bogactwo, czy zagrożenie? Jak radzić sobie z przykrymi uczuciami? – 6 lipca, godz. 10.00 – 16.30

Zapisy: statusfeminae@gmail.com

Rekrutacja trwa do 26 czerwca 2013r.  
Pozostałe informacje znajdują się w załączniku.



Prosimy o przekazanie informacji do osób, które mogą być zainteresowane szkoleniem.

**Irena Neumueler**  
Prezes Fundacji Status Feminae

## Rekolekcje Odnowy Życia w Duchu Świętym (REO)

Organizowane są przez Katolicką Odnowę w Duchu Świętym Archidiecezji Gdańskiej dla wszystkich chętnych pragnących pogłębić swoje życie duchowe. Gospodarzem Rekolekcji jest Wspólnota Modlitewna „Effatha” Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym z Parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Rumi, ul. Dąbrowskiego 26 (tel. 58/671-01-11) e-mail: [wspomozru@diecezja.gda.pl](mailto:wspomozru@diecezja.gda.pl); tel.: 500 488 255. Odpowiedzialny za przebieg REO: ks. Marek Barański SDB.

► Zakończenie 22 czerwca 2013 r. o godz. 12.00

## Planowane wydarzenia

### Triduum Fatimskie

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Gdańsku Żabiance zaprasza na TRIDUUM FATIMSKIE w miesiącach, w których miały miejsce Objawienia w Fatimie. Od maja do października 2013 r. organizujemy Msze św. z konferencjami, które poprowadzi O. EMILIAN SIGIEL z Sekretariatu Misyjnego Pallotynów w Żąbkach. Tematem obecnego roku Wielkiej Nowenny Fatimskiej jest „Eucharystyczny klucz – Cud nad cudami, który zmienia wszystko”. Już tylko 5 lat dzieli nas od stulecia Objawień Fatimskich. Matka Boża ostrzega świat przed zalewem grzechu i bezbożnictwa. Prosi o pokutę i modlitwę różańcową za ginących grzeszników. Czynimy zadość nagłemu wezwaniu naszej Matki i Królowej.

#### Program nabożeństw:

► Czerwiec 2013

11 czerwca wtorek - 9.00; 18.00

12 czerwca środa - 9.00; 18.00

13 czerwca czwartek - 9.00; 18.00 Msza św. z różańcową procesją maryjną

Okazja do uczczenia Relikwii bł. Jana Pawła II w rocznicę Jego podróży apostołskich na Wybrzeże

► Lipiec 2013

11 lipca czwartek - 9.00; 18.00

12 lipca piątek - 9.00; 18.00

13 lipca sobota - 9.00; 18.00 Msza św. z różańcową procesją maryjną.

Okazja do uczczenia Relikwii bł. Franciszka i Hiacynty w 5 rocznicę ich sprowadzenia do Sanktuarium

► Sierpień 2013

11 sierpnia niedziela - 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 14.00; 18.00; 19.30

12 sierpnia poniedziałek - 9.00; 18.00

13 sierpnia wtorek - 9.00; 18.00 Msza św. z różańcową procesją maryjną

Modlitwa dziękczynna w łączności z Pieszymi Pielgrzymkami Archidiecezji Gdańskiej na Jasną Górę

► Wrzesień 2013

11 września środa - 9.00; 18.00

12 września czwartek - 9.00; 18.00

13 września piątek - 9.00; 18.00 Msza św. z różańcową procesją maryjną

Modlitwa za Rodziców, Katechetów, Nauczycieli, Wychowawców, Młodzież i Dzieci na początku nowego Roku Szkolnego 2013/2014 – poświęcenie podręczników i przyborów szkolnych

► Październik 2013

11 października piątek - 9.00; 18.00

12 października sobota - 9.00; 18.00

13 października niedziela - 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 14.00; 18.00

Odpust Sanktuaryjny – 96 rocznica zakończenia Objawień w Fatimie

**/-/ Ks. Grzegorz Świst**  
Kancelarz Kurii

**/-/ Ks. Piotr Tworek**  
Kustosz

## Letni wolontariat akademicki na Ukrainie

Duszpasterstwo Akademickie „Na Czarnej” we Wrzeszczu organizuje wzorem lat poprzednich wolontariat dla studentów na Ukrainie.

Chodzi o organizowanie półkolonii dla dzieci w ubogich miejscowościach (generalnie) zachodniej Ukrainy. 3 tygodnie w lipcu lub w sierpniu (niedziela - niedziela). Zajęcia na miejscu, w parafii. Pobyt w 2 osoby.

Informacje: Katarzyna Błaszowska - 601 472 093

## Katechezy z cyklu o zagrożeniach duchowych

Katechezy odbywają się w każdą trzecią Niedzielę miesiąca (z wyjątkiem wakacji) w Kościele pw. Chrystusa Odkupiciela, ul. Gdyńska 8, Gdańsk Żabianka. Rozpoczęcie po Mszy Świętej o godz. 18.00.

### Tematy najbliższych katechez:

Niedziela 16.06.2013 - SEKSOHOLIZM I JEGO DUCHOWE SKUTKI; Prelegent Ks. Grzegorz Daroszewski

Po katechezach Nabożeństwo z modlitwą o uwolnienie i uzdrowienie i możliwość nabycia literatury na temat zagrożeń duchowych, oraz kolejnych numerów BIULETYNU - kwartalnika poświęconego współczesnym zagrożeniom duchowym.

### Planowane wydarzenia

Sobota 6.07.2013 - WARSZAWA

JEZUS NA STADIONIE

O. JOHN BAPTIST BASHAOBRA

Zapisy :

[www.jezusnastadionie.pl](http://www.jezusnastadionie.pl)

<http://www.ojciecjohnbashobora.pl/>

### Informacje

BIULETYN w formacie PDF, jest dostępny na stronie [www.biuletyn.gda.pl](http://www.biuletyn.gda.pl), zachęcamy do prenumeraty wersji mailowej lub papierowej.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej Biblioteczki i Księgarenki tematycznej znajdującej się przy ulicy Słowackiego 79 w Gdańsku Wrzeszczu, gdzie również znajduje się Punkt Konsultacyjny dotyczący problematyki sekt i zagrożeń okultyzmem.

Istnieje możliwość organizacji szkoleń, prelekcji i spotkań oraz warsztatów po wcześniejszym zgłoszeniu pod numerem 501337277 lub na maila [ksda-rosz@wp.pl](mailto:ksda-rosz@wp.pl)

## Wydarzenia w Gdańskiej Szkole Nowej Ewangelizacji

► Eucharystia z modlitwą o uzdrowienie duszy i ciała, Czwartek, 23.06.2013 godz. 18.00 Gdańsk Ujeścisko, Parafia pw. O. Pio ul. Przemyska 21

► Rekolekcje Kurs Emaus 28-30.06.2013 Parafia pw. Św. o. Pio, ul. Przemyska 21, dom parafialny. Aby uczestniczyć w kursie należy być po Nowym

życiu/Filipie oraz trwać we wspólnocie. Opis: Jeśli odkryłeś Biblię i pragniesz ją nie tylko czytać, ale i rozumieć, przyłącz się do uczniów podążających z Jerolimy do Emaus. Zapisy: [www.snegdansk.pl](http://www.snegdansk.pl) Kurs dochodzony z możliwością noclegu. Kontakt: 503 972 006

► Rekolekcje Kurs Jan 3-7.07.2013

Opis: Jan umiłowany uczeń Jezusa, który zasiadał u stóp Mistrza i wsłuchiwał się w Jego głos, znał nawet rytm bicia serca swojego Mistrza. Zapisy: [www.snegdansk.pl](http://www.snegdansk.pl) Aby uczestniczyć w kursie należy być po Nowym życiu/Filipie i Emaus oraz trwać we wspólnocie. Kurs z noclegiem (łóżka połowe z pościelą). Miejsce: Szkoła Podstawowa Nr 10 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego, Gdynia, ul. Morska 192

► Przystanek Jezus 28.07 - 4.08.2013

Wyjazd ewangelizatorów z Archidiecezji Gdańskiej. Informacje i zgłoszenia, dla osób które chcą wyjechać autokarem: [admin@snegdansk.pl](mailto:admin@snegdansk.pl)

► Forum Ewangelizacyjne 26-27.10.2013

Aula Jana Pawła II, Gdańsk Oliwa

**Szczegóły wydarzeń i zapisy: [www.snegdansk.pl](http://www.snegdansk.pl)**

## Komunikat o Przeglądzie Pieśni Patriotycznej

Konkurs organizowany jest przez Akcję Katolicką Archidiecezji Gdańskiej Akcja Katolicka Archidiecezji Gdańskiej organizuje Przegląd Pieśni Patriotycznej pod hasłem:

„Nasze dziedzictwo – Polska” (bł. Jan Paweł II).

Celem Przeglądu jest popularyzowanie tradycji śpiewania pieśni patriotycznej i włączenie się w krajowy nurt Akcji Katolickiej przygotowujący do IV Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej, który odbędzie się w Krakowie, 9 listopada 2013 r.

Diecezjalny Przegląd odbędzie się w sobotę, 5 października 2013 r. w godz.: od 10.00 do 12.00 w kościele przy parafii św. Maksymiliana Kolbe w Gdańsku-Suchaninie, przy ul. Otwartej 1.

Zgłoszenia udziału w Przeglądzie przyjmujemy na „Karcie zgłoszenia” do 28 września 2013 r.

Regulamin Przeglądu Pieśni Patriotycznej i inne informacje dołączamy do Komunikatu i są one

dostępne na stronach internetowych podanych w załącznikach. Serdecznie zapraszamy do udziału i włączenia się do idei zachowania wartości patriotycznych naszej Ojczyzny.

**Jerzy Karpiński**  
**Prezes Akcji Katolickiej Archidiecezji Gdańskiej**

**ks. Piotr Toczek**  
**Asystent Kościelny Akcji Katolickiej**

► 5 października 2013

## Jubileusze

► 16 czerwca:

Państwo Henryk i Barbara Stromscy – 50-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rumi).

► 2 lipca:

Państwo Lidia i Dariusz Kiersznikiewicz – 25-lecie małżeństwa (Podwyższenia Krzyża Św. w Rumi).

► 6 lipca:

Państwo Janina i Alfons Gruba – 40-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. św. Stanisława Biskupa w Gdańsku-Wrzeszczu).

► 7 lipca:

Państwo Danuta i Zdzisław Waśniewscy – 50-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Gdańsku-Przymorzu).

► 14 lipca:

Państwo Stefania i Władysław Brzezińscy – 60-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rumi).

► 16 lipca:

Państwo Ewa i Mirosław Tajl – 25-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rumi).

► 20 lipca:

Państwo Krystyna i Eugeniusz Chłudzińscy – 50-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. MBNP w Gdańsku-Brętowie).

► 27 lipca:

Państwo Teresa i Ryszard Sosińscy – 55-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. św. Stanisława Biskupa w Gdańsku-Wrzeszczu).

► 4 sierpnia:

Państwo Małgorzata i Piotr Gwozdz – 25-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. św. Stanisława).

► 1 września:

Państwo Stanisława i Stefan Zmysłowski – 50-lecie zawarcia małżeństwa (parafia pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Gdańsku-Przymorzu).

## W mediach

### Radio Plus

Programy Radia Plus w Archidiecezji Gdańskiej od 1 listopada 2012 r.

Codziennie (poniedziałek – piątek)

9.54 „Przegląd mediów, nie tylko lokalnych”

16.05 „Magazyn reporterów – co się święci na Pomorzu?”

Poniedziałek

10.17 „Do przeczytania od zaraz”. O książkach poważnych i mniej poważnych opowiadają: Iwona Demska i Marek Niziołek. Tylko w Radiu Plus. Słuchaj w każdy poniedziałek o 11:17

18.45 „Auto-Plus” - co brumi w silniku, jak sprawnie prowadzić auto, nowinki i nie tylko - o tym wszystkim dowiesz się z magazynu Jarka Zgirskiego

Wtorek

10.17 „Co w domu słycać?” – program poradnikowy Magdy Kiljan i Alicji Samolewicz. Wszystko na temat domu, ubrań, wychowania dzieci, urzędzeń gospodarstwa domowego. W Radiu Plus, w środy, o 11.17.

18.45 „Po zdrowie do Radia” - Jak zmienić stare nawyki żywieniowe?

Czy odpowiednio skomponowana dieta uchroni nas przed chorobami? Dlaczego aktywność fizyczna to jedna z dróg do szczęścia?

O tym wszystkim słuchaj nowej audycji Radia Plus! Zaprasza Iwona Demska.

Środa

10.17 „Poradnik prawny Radia Plus” – prawo dotyczy każdego z nas. Prawnik Wioletta Kaźmierczak odpowiada na pytania Magdaleny Kiljan.

18.45 „I jak to jest?”

Redaktor pyta, psycholog odpowiada – program Iwony Demskiej.

19.15 „Auto-Plus” - powtórka

Czwartek

10.17 „Migawka” - Iwona Demska, znawczyni kina i bywalec wszystkich ważniejszych premier recenzuje nowości światowej i polskiej kinematografii  
18.45 „Bliżej” – audycja ekologiczna. Każdy ma wpływ na otaczające nas środowisko. Każdy może zmienić otoczenie wokół siebie. Jak? Można na przykład segregować śmieci, oszczędzać energię czy wodę. O zachowaniach proekologicznych, nowinkach ze świata flory i fauny czy akcjach na rzecz ochrony środowiska – dowiesz się słuchając audycji „Bliżej” w Radio Plus. Alicja Samolewicz-Jeglicka zaprasza.

Piątek

10.17, 11.17 „Pomorze od kuchni” – praktyczny informator autorstwa Michała Turka - gdzie można dobrze zjeść w Trójmieście i na Pomorzu, jak połączyć atrakcje regionalne z zadowoleniem podniebienia.  
17.15 „Weekend na Plus” - koncerty, filmy, multimedia. Teatr, kino, galeria czyli WEEKEND NA PLUS. Oczywiście w Trójmieście i na Pomorzu na który zaprasza Anna Nadolna.

Sobota

18.45 „Nie całkiem retro” - muzyczno-towarzyska podróż do przeszłości.

Wspomnienie ludzi i zdarzeń, które do dziś są wyznacznikiem jakości i stylu dla wielu artystów.

W roli przewodnika P. Dyakowski.

Niedziela

7.00 Transmisja Mszy św. z kościoła św. Brygidy w Gdańsku

7.50 „Rozmowa z metropolitą” - cotygodniowa rozmowa Adama Hlebowicza z metropolitą gdańskim

arcybiskupem Sławojem Leszkiem Głódziem na najbardziej aktualne tematy Kościoła, Polski i świata.

## Telewizja Gdańsk

Niedziela: 18.00 Magazyn Katolicki „Droga”  
Powtórka w poniedziałek godz.19.30 i wtorek godz. 17.30; Niedziela: 8.00 Słowo o Ewangelii

## Radio Gdańsk

Niedziela 7.05–7.25 W Drodze (magazyn katolicki)

## „Gość Niedzielny”

Zapraszamy do lektury lokalnego wydania tygodnika „Gość Niedzielny”. W wydaniu gdańskim polecamy m. in.:

► ks. Rafał Starkowicz - „Wojsko Chrystusa”  
W archidiecezji Gdańskiej są dopiero od 2010 roku, ale lista podejmowanych przez nich działań jest imponująca.

► Dariusz Olejniczak - „Chcemy wrócić do Polski”  
Dla 12 wychowanków salezjańskiego internatu, chłopców z Ivato na Madagaskarze, to była podróż życia.

► Jan Hlebowicz - „Smert, smert, Lacham smert”  
– Ukryliśmy się w stodole. Banderowcy wyprowadzili rodziców z domu. Tata głośno protestował. Potem nastąpiła cisza. Chwilę później usłyszaliśmy dwa strzały...

